

Sygn. akt X Ga 183/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

Przewodniczący Sędzia SO Leszek Guza

Sędzia SO Katarzyna Żymelka (spr.)

Sędzia SO Barbara Przybyła

Protokolant Marta Strzała

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2014 roku w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa: J. B. (1)

przeciwko: (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowo – akcyjnej w R.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 13 marca 2014 roku

sygn. akt VI GC 266/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda J. B. (1) na rzecz pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo-akcyjnej w R. kwotę 1.200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Barbara Przybyła SSO Leszek Guza SSO Katarzyna Żymelka

Sygn. akt X Ga 183/14

UZASADNIENIE

Powód J. B. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki jawnej B. i R. T. w C. kwoty 22.459 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania tytułem zapłaty odszkodowania – rekompensaty pieniężnej za utracony zysk w wyniku niezłożenia prognoz zamówień przez pozwaną.

Nakazem zapłaty Sąd Rejonowy w Rybniku uwzględnił żądanie pozwu.

W sprzeciwie pozwana wniosła o uchylenie nakazu zapłaty w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania na jej rzecz.

W uzasadnieniu pozwana przyznała, że zawarła z powodem umowę o współpracy handlowej. Podniosła, że zarzut, jakoby nie określiła prognozy zakupów worków foliowych typu LRO 10 i 25 na II kwartał jest niesłuszny. Wskazała, że w wysłanej do powoda wiadomości e-mail podała, iż nie jest w stanie określić prognozy odnośnie worków LRO na II kwartał, z czego wynikało, że nie miała planów zakupowych na II kwartał co do tych worków. Estymacja (prognoza zakupu) pozwanej wyniosła zatem zero, wobec czego nie była zobowiązana do dokonania zamówień. Pozwana zarzuciła również, iż nie jest prawdą, że powód nie otrzymał prognoz miesięcznych zakupów na III i IV kwartał 2010 r. W odniesieniu do prognoz na IV kwartał 2010 r. pozwana podniosła, że w przesłanej powodowi wiadomości e-mail wskazała wyraźnie, że nie ma planów zakupowych na IV kwartał, przez co, w jej ocenie, należało rozumieć, iż prognozy zakupów na każdy miesiąc IV kwartału były równe zero. Pozwana podkreśliła, że w zawartej umowie nie zobowiązała się, iż w każdym miesiącu zamówi produkty u dostawcy. Nadto pozwana zanegowała wysokość wyliczonego przez powoda odszkodowania, a także podniosła, że ewentualnie nienależyte wykonanie przez nią umowy nastąpiło z przyczyn, za które nie ponosi odpowiedzialności.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Rybniku oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że strony zawarły umowę o współpracy handlowej nr 1/2/2010, której przedmiotem było określenie zasad dostawy produktów oferowanych przez powoda (dostawcę), określonych w Kartach Produktu stanowiących załącznik do umowy. Mocą powyższej umowy pozwana zobowiązała się do sporządzania prognoz miesięcznych zakupów najpóźniej do 25 dnia poprzedzającego kwartał zgodnie z kalendarzem rocznym oraz zamawiania co miesiąc u powoda produktów w ilości nie mniejszej niż 70% wskazanej w prognozie (punkt V ust. 1 i 2 umowy). Powód zobowiązał się natomiast do realizacji zamówienia na dany produkt zgodnie z parametrami zawartymi w Karcie Produktu oraz treścią zamówienia (punkt VI ust. 1 umowy). Współpraca w I kwartale 2010 r. przebiegła pomyślnie, niemniej w II kwartale tego roku pozwana sporządziła prognozę zakupów jedynie co do worków foliowych marki GOSIA, nie przedstawiając prognozy odnośnie worków LRO. Pozwana nie przedłożyła prognoz zamówień na produkty powoda w III i IV kwartale 2010 r. Pozwana poinformowała powoda, że nie ma planów zakupowych na IV kwartał 2010 r. Powód wezwał pozwaną do dobrowolnej zapłaty odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umowy w kwocie 13.881,91 zł. Strony prowadziły następnie rozmowy w celu polubownego rozwiązania sporu, lecz ostatecznie nie zawarły ugody. Pismem z dnia 23 sierpnia 2011 r. pozwana wypowiedziała powodowi zawartą z nim umowę o współpracy handlowej nr 1/2/2010 z dnia 10 lutego 2010 r.

Sąd Rejonowy zauważył, że powód oparł swoje roszczenie na zapisie umownym, w którym pozwana zobowiązała się do sporządzania prognoz miesięcznych zakupów najpóźniej do 25 dnia poprzedzającego kwartał zgodnie z kalendarzem rocznym oraz zamawiania co miesiąc u powoda produktów w ilości nie mniejszej niż 70%, wskazanej w prognozie (punkt V ust. 1 i 2 umowy). Wykładnia tego postanowienia stanowiła istotę sporu w sprawie. W ocenie Sądu Rejonowego przedmiotowy zapis, jak i treść pozostałej części umowy jest jasny i nie budzi wątpliwości interpretacyjnych. Głównym celem umowy - wskazanym w jej początkowej części - było określenie zasad dostawy produktów oferowanych przez powoda, nie zaś zapewnienie powodowi stałych zamówień pozwanej. Sporny zapis miał jedynie umożliwić powodowi odpowiednie przygotowanie potencjału produkcyjnego w celu realizacji zamówień pozwanej. Powód w ocenie Sądu Rejonowego nie zdołał wykazać istnienia przesłanek obciążenia pozwanej równowartością niezyskanego przychodu.

W apelacji powód zaskarżył wyrok w całości zarzucając zaskarżonemu wyrokowi sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że pozwana nie miała obowiązku składać powodowi prognozy zakupów na poszczególne kwartały oraz że umowa nie gwarantowała powodowi zamówień od pozwanej w wysokości 70% ilości produktów określonych w prognozie; naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez: dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny i sprzeczny z treścią łączącej strony umowy, a w rezultacie przyjęcie, że umowa łącząca powoda z pozwaną nie nakładała na pozwaną obowiązku składania

powodowi prognozy zakupów i dokonywania zamówień co najmniej w ilości 70% prognozy zakupów, dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego poprzez pominięcie przez Sąd I instancji okoliczności, że pozwana wystąpiła z propozycją ugodową co świadczyło, że uznaje i dostrzega fakt niewłaściwego wykonania umowy po swojej stronie; naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 65 k.c., polegające na dokonaniu wykładni postanowień umowy łączącej powoda z pozwaną w oderwaniu od jej treści i oparcie się wyłącznie na stanowisku jednej ze stron podczas, gdy powołany przepis wymaga badania zgodnego zamiaru stron.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej kwoty 22.459 zł wraz z ustawowymi odsetkami i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego ze względu na brak jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia apelacji oraz słuszność wydanego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zaskarżone orzeczenie należy uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego.

Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie można również zarzucić Sądowi I instancji nieprawidłowości w rozumowaniu czy też błędów logicznych.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał procesowy Sąd Rejonowy poczynił właściwe ustalenia, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne i podziela w pełni zarówno dokonaną ocenę dowodów, jak i wykładnię prawa materialnego.

Ustosunkowując się do twierdzeń powoda zawartych w apelacji, a mających wpływ na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy, wskazać należy, że Sąd Okręgowy nie podzielił prezentowanej tam argumentacji.

W sprawie podkreślić należy, że ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem i jednocześnie uprawnieniem Sądu orzekającego, rozstrzygającego kwestie sporne w warunkach niezawisłości i na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Samo przekonanie strony o innej niż przyjął to Sąd I instancji wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie nie jest wystarczające do uznania, iż Sąd naruszył wyrażoną w art. 233 k.p.c. zasadę swobodnej oceny dowodów. W swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że „jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona” (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002r., sygn. akt IV CKN 1316/00 oraz sygn. akt II CKN 817/00, niepubl.).

Takich naruszeń Sąd Odwoławczy nie stwierdził. Wnioski Sądu I instancji zostały bowiem logicznie powiązane z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Sąd Rejonowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów i nie popełnił błędów w logicznym rozumowaniu.

Również Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia art. 65 k.c. Na gruncie art. 65 k.c. przyjmuje się, że, jeśli chodzi o oświadczenia woli wyrażone w formie pisemnej, ich sens ustala się, przyjmując za podstawę wykładni przede

wszystkim tekst dokumentu, w którym zostały zawarte. W procesie jego interpretacji podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym. Wykładni poszczególnych wyrażeń dokonuje się z uwzględnieniem kontekstu, w tym także związków treściowych występujących między zawartymi w tekście postanowieniami (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95 - OSNIC 12/95, poz. 168). Prawidłowa wykładnia umowy powinna - zgodnie z art. 65 § 2 k.c. - uwzględniać w pierwszym rzędzie badanie zgodnego zamiaru stron i celu umowy. Nie może jednak pomijać tekstu umowy, którego sens należy ustalać za pomocą językowych reguł znaczeniowych. Wykładnia umowy, zwłaszcza zawartej między przedsiębiorcami (ale nie tylko), nie powinna prowadzić do wniosku, iż zamiarem stron było zawarcie odmiennych istotnych postanowień od tych, które zostały wyrażone na piśmie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10- zbiór Lex nr 1107000).

Zarówno w toku postępowania, jak w zarzutach apelacji powód powoływał się na zapisy punktu V ustęp 1 i 2 umowy nr (...).

Zgodnie z zapisem punktu II.1. umowy nr (...) przedmiotem umowy łączącej strony było wyłącznie określenie zasad dostawy produktów przez powoda. Produkty zostały wskazane w kartach produktu, które stanowiły załącznik do umowy. Pozwana, jako odbiorca, była zobowiązana do sporządzania miesięcznej prognozy zakupów na dany kwartał w terminie oznaczonym w punkcie V.1. umowy. Ponadto była zobowiązana do składania zamówień u powoda na produkty w ilości nie mniejszej niż 70% prognozowanych miesięcznych zakupów.

Niewątpliwie pozwana nie wywiązała się z postanowień umowy w tym zakresie. Nie złożyła prognozy zakupów na II i kolejne kwartały 2010 r., jednakże nie uprawniało to powoda to przyjęcia, że ilość zamówionego towaru odpowiada dotychczas sprzedawanym pozwanej ilościom.

Powód w przypadku niezłożenia stosownego zamówienia był uprawniony do wypowiedzenia umowy.

Powód, wobec braku złożenia przez pozwaną zamówienia, wyłącznie na własne ryzyko wyprodukował określoną ilość towaru. Nie przysługuje mu roszczenie o zwrot od pozwanej wysokości utraconego dochodu. Umknęło uwadze powoda, że obowiązek pozwanej składania zamówień w ilości nie mniejszej niż 70% odnosił się do prognozowanych miesięcznych zakupów. Skoro pozwana nie wskazała prognozy miesięcznych zakupów na kolejne okresy, to bezpodstawne było przyjmowanie, że będzie nabywać towar w ilości odpowiadającej poprzednim okresom. Sam powód przyznał, że nie otrzymał od pozwanej prognoz. Zatem nieuzasadnione było przygotowywanie produkcji na dotychczasowym poziomie. Tym bardziej, że z treści korespondencji mailowej wynikało, że pozwana wskazała powodowi, że nie jest w stanie przedstawić prognozy zakupów worków LRO na kolejny kwartał, wobec niewielkiej ich sprzedaży.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód błędnie interpretuje zapisy umowy, wskazując że minimalny poziom zamówień pozwanej w III i IV kwartale 2010 r. winien być wynosić 70 % prognozy zakupów z I kwartału 2010 r. Zgodnie z treścią umowy łączącej strony pozwana zobowiązała się do składania zamówień u powoda na produkty w ilości nie mniejszej niż 70% prognozowanych miesięcznych zakupów na dany kwartał. Pozwana nie wskazała prognozy miesięcznych zakupów na kolejne kwartały 2010 r., a zatem brak podstaw do odniesienia wcześniej złożonych przez nią prognoz to wielkości zamówień w kolejnych kwartałach 2010 r.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną i na podstawie art. 98 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 punkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 zł tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

/-/ Barbara Przybyła /-/ Leszek Guza /-/ Katarzyna Żymelka